

Moskwa przyciąga świat, czyli FlowersExpo 2016

<http://www.podoslonami.pl>

autor [Alicja Cecot](#), 18 września 2016 (18.09. 2016) | [1 komentarz](#)

Opublikowany w: [doniczkowe](#), [kwiaty cięte](#), [przegląd informacji](#), [relacje](#), [rośliny ozdobne](#), [uprawy i odmiany](#), [wydarzenia](#)

Nowoczesne centrum wystawiennicze Crocus-Expo w Moskwie gościło w dniach 13-15 września 2016 roku kolejną edycję międzynarodowych targów roślin ozdobnych FlowersExpo. Około 400 wystawców z 27 krajów pokazało szeroki asortyment eksponatów, wśród których wyróżniały się kwiaty cięte róż. Przywieziono je z południowej półkuli i z zachodniej Europy, ale także z wielu miejsc Federacji Rosyjskiej. W wielojęzycznym gronie uczestników targów dobrze widoczni byli też Polacy oraz polskie produkty – z odmiennych segmentów rynku ogrodniczego.



Na targach FlowersExpo widoczne były róże z różnych stron świata, ale także z Rosji (na fot. Irina A. Zemceva, dyrektor gospodarstwa Podosinki, niedaleko Moskwy na stoisku tej firmy), fot. A. Cecot

Sukces targów FlowersExpo 2016

Dyrektor targów Nadieżda K. Grigoriewa podkreśliła, że osiągnięciem organizatorów jest to, iż – pomimo kryzysu ekonomicznego, jaki panuje w Rosji od 2014 r. – udało się im utrzymać ubiegłoroczną wielkość ekspozycji (15 000 m², z czego powierzchnia stoisk netto wyniosła 5162 m²) i liczbę uczestników. Elena Zarubina z zespołu organizacyjnego FlowersExpo

zwróciła uwagę na nowe kraje reprezentowane przez tegorocznych wystawców, takie jak: Chile (z ofertą cebul kwiatowych), Iran (m.in. kaktusy), Tajlandia, Wietnam.



Nadieżda Grigojewa, dyrektor targów FlowersExpo



Elena Zarubina z zespołu organizacyjnego FlowersExpo w rozmowie z przedstawicielem Ambasady Królestwa Niderlandów w Moskwie



Różne atrakcyjne ekspozycje (tu kwiatowa mapa ze stoiska giełdy holenderskiej) walczyły o miano (nieoficjalne) najlepszego tła do selfie



Fragment niemieckiego, narodowego stoiska, które zgromadziło 14 wystawców



Wśród nowych wystawców FlowersExpo był Iran (tu Farshad Ayanmanesh z firmy Fadak Flower prezentuje kaktusy), fot. 1-5 A. Cecot

Najwięcej zagranicznych wystawców przybyło z Holandii (ponad 50), za którą uplasowały się Kolumbia i Ekwador. Narodowe ekspozycje przygotowały, oprócz tych trzech krajów: Niemcy, Francja, Japonia.

Reprezentacja naszego kraju

Polska okazała się 5. państwem pod względem liczby wystawców (24) – była dobrze widoczna w halach Crocus-Expo głównie dzięki zbiorowemu stoisku Związku Szkółkarzy Polskich, ale także z powodu udziału kilku innych firm z naszego kraju albo ich rosyjskich partnerów (filii przedsiębiorstw). W uroczystym otwarciu uczestniczył jako jeden z gości specjalnych przedstawiciel Ambasady RP w Moskwie, Krzysztof Kordaś z Wydziału Handlu i Inwestycji.

Wzrok przykuwała ekspozycja największej polskiej firmy kwaciarskiej z produkcją pod osłonami – gospodarstwa JMP Flowers, które pokazało przede wszystkim doniczkowe storczyki (*Phalaenopsis*). Sprzedaż tych roślin, a także kwiatów ciętych anturium w FR prowadzi ono 4. rok za pośrednictwem swojej moskiewskiej filii.



Fragment wspólnej ekspozycji szkółkarzy zrzeszonych w ZSzP



Przedstawiciel Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie Krzysztof Kordaś przemawia podczas uroczystego otwarcia targów



Stoisko polskiej firmy JMP Flowers...



...która ma swoją filię w Rosji, gdzie oferuje głównie storczyki doniczkowe



Reprezentacja polskiego przedsiębiorstwa 4Flower, które pierwszy raz wzięło udział w targach w Moskwie



Piotr Długosz, Ewa Melich-Pander oraz Jacek Przybysz z firmy IPP



Denis A. Mironow, Lubow M. Mironowa i Wiktoria Iwanowa z firmy Agro-Pak



Swietłana Andrijaszkina na stoisku przedsiębiorstwa Kwazar, fot. 1-8 A.

Cecot

Wśród polskich bywalców FlowersExpo znalazła się też firma IPP produkująca doniczki (ma w Rosji przedstawiciela handlowego), której kierownictwo uczestniczyło w targach. Pracownicy rosyjskich filii reprezentowali z kolei przedsiębiorstwa Kwazar (opryskiwacze) i Agro-Pak (opakowania do roślin, torebki, etykiety itp.).

Debiutowała w Moskwie firma 4Flower, która specjalizuje się w dostarczaniu roślin ozdobnych (w tym cebulowych) na potrzeby supermarketów, najczęściej z wartością dodaną – np. w ozdobnych doniczkach. Ze względu na porę targów pokazała głównie hipeastrum w szklanych naczyniach.

Róże – nie tylko zwyczajne

Rosja jest głównym rynkiem zbytu kwiatów dla Ekwadoru, z którego dotychczas pochodziło ponad 67% róż sprzedawanych w FR. Wystawcy z tego południowoamerykańskiego kraju pokazali nie tylko typowe, wielokwiatowe, o długich pędach i intensywnej barwach płatków kwiaty cięte róż, ale także nowość – konserwowane kwiaty, których trwałość wynosi 3-5 lat. Firma Floralstar prezentowała je w ozdobnych pudełkach (w kształcie serca) oraz jako pojedyncze podarunki (w plastikowych „kubkach”, pakowanych w kartonowe pudełka z przezroczystym okienkiem).

Z Ekwadoru wywodzą się też kwiaty, które konserwuje się w Hiszpanii, a następnie barwi (na 18 kolorów) – zostawiając 20-25-centymetrowy pęd z liśćmi – i pakuje do szklanego klosza. Taką nowość, pod nazwą Notta Belle pokazała rosyjska firma Bell.ru, która z dużym powodzeniem sprzedaje ten towar od pół roku – nie tylko rodzimym odbiorcom, ale także eksportuje go np. do Dubaju.



Zakonserwowane (i barwione na niebiesko) róże z Ekwadoru o co najmniej 3-letniej trwałości, oferowane po kilkadziesiąt w pudełkach...



...albo pojedynczo



Również zakonserwowane róże - sprzedawane w szklanych kloszach



Róże "czekoladowe" (z firmy VIP Roses)



Spektakularna promocja odmiany Red Eagle (stoisko firmy Kordes), fot. 1-5

A. Cecot

Rosyjskie kwiaciarstwo

Nadieżda K. Grigoriewa podała, że w tegorocznych targach wzięło udział 155 wystawców z Federacji Rosyjskiej. W ostatnich latach notowany był systematyczny rozwój produkcji roślin ozdobnych w tym kraju, choć nie tak dynamiczny jak produkcji warzyw, subsydiowanej przez państwo. Jak poinformowała Natalia D. Rogowa ze Zrzeszenia Szklarniowców Rosyjskich, z rodzimej produkcji pod osłonami pochodzi obecnie 20% roślin ozdobnych, z czego znakomitą większość (90%) stanowią róże. Zakupy róż odpowiadają zaś za prawie 50% obrotów na rosyjskim rynku kwiatów ciętych.

Kwiaty te produkowane są przez okrągły rok m.in. w nowoczesnym, 9-hektarowym gospodarstwie Podosinki, niedaleko Moskwy, i oferowane pod marką Roseline. Według dyrektorki tego gospodarstwa Iriny A. Zemcewej, wysoką jakością konkuruje ono z importowanymi produktami z Kolumbii i Ekwadoru. Na targach można było zapoznać się z ofertą innych różanych firm z FR, zlokalizowanych w różnych zakątkach kraju, m.in.: k. Petersburga (Nowoja Golandia – 12 ha), na Uralu (Cwety Udmurtii w miejscowości Sarapuł – 5,5 ha), w Republice Adygeja na Kaukazie (Zelonyj Dom w miejscowości Sups – 4 ha).



Irina Zemcewa, dyrektor gospodarstwa Podosinki pokazuje wysokiej jakości różę Avalanche



Tak promowała swoją produkcję róż pod osłonami firma Zielonyj Dom z Republiki Adygei na Kaukazie



Przedstawiciele gospodarstwa Cwety Udmurtii (z lewej dyrektor M. Auhadiejew) i część produktów z tej firmy



Natalia D. Rogowa, dyrektor Zrzeszenia Szklarniowców Rosyjskich



Georgij G. Akatow, dyrektor handlowy Agrokombinatu Moskowskij, prezentuje "żywe bukiety" (rośliny doniczkowe w plastikowych opakowaniach), fot. 1-6 A. Cecot

Nie zabrakło też gospodarstw z tradycyjnym asortymentem upraw, wywodzących się z radzieckich kombinatów. Do takich należy Agrokombinat Moskowskij, który dysponował 90 ha szklarni (obecnie – 50 ha, z czego 80% przypada na warzywa). Część obiektów (5 ha) jest nowoczesna i pozwala produkować rośliny wg najnowszych technologii. Specjalizacją są gatunki doniczkowe, m.in. cyklameny czy poinsecje, dostarczane do supermarketów. Niewielkie partie roślin pakowano w tym roku do plastikowych opakowań z uchwytem (konceptcja marketingowa „Żywy bukiet”), pozycjonując je jako produkty premium – przeznaczone na prezent, m.in. na Dzień Nauczyciela (5 X).

Importerzy, hurtownie

Jako że zdecydowana większość roślin ozdobnych sprzedawanych w FR pochodzi z zagranicy, hurtownie w tym kraju oferują głównie towar z importu, w tym gatunki egzotyczne. Egzotykę i oryginalność oferty hurtowni Moscwetorg, która ma ponad 70 oddziałów, podkreślał wystrój stoiska – nie tylko dobór roślin (np. protea, eucharis), ale także „zatrudnienie” nietuzinkowych zwierząt: papugi i leoparda. Tak czy owak, ponad 50% obrotów Moscwetorga generują róże, jak poinformował Aleksej Młynin, pracownik tej hurtowni.

Nietypową pozycją asortymentową mogą być także kwiaty cięte hortensji czy buwardii – taką ofertą wygrywa inna moskiewska hurtownia, Cwety ot Maczeljuka, która kupuje 90% towaru na własną rękę na holenderskiej giełdzie (bez pośredników, w systemie KOA). Dzięki odpowiedniej ofercie i strategii handlowej, nie odczuła rosyjskiego kryzysu gospodarczego, a wręcz odnotowała wzrost sprzedaży, jak zapewniał właściciel, A. Maczeljuk.



Stoisko hurtowni roślin ozdobnych Moscwietorg z... żywym leopardem



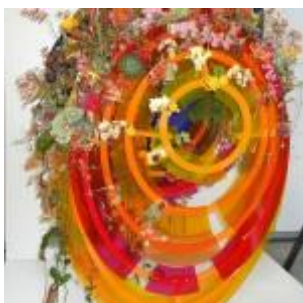
Niektórzy prelegenci "okrągłego stołu" dotyczącego rosyjskiego rynku kwaciarskiego



John Stanley mówi w Moskwie o zmieniającym się rynku detalicznym (centrach ogrodniczych)



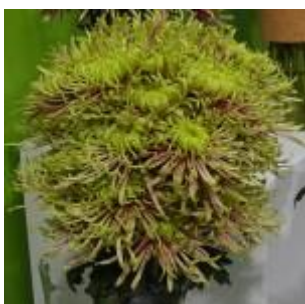
Mistrzostwa Florystyczne Rosji 2016 - zwycięzca Witalij Piatakow podczas pracy (dużą formą wykonaną przez niego była kompozycja z kwiatami i roślinami zanurzonymi w wodzie, które zanurzał za pomocą konstrukcji wymyślonych i wykonanych przez siebie)



Fragment konkursowej kompozycji florystycznej Anny Popowej z Moskwy (wicemistrzyni)



Holenderski stylista Pascal Koeleman podczas pokazów florystycznych



Chryzantema 'Baltazar' (odmiana z firmy Deliflor) - jedna z nowości wyróżnionych w konkursie podczas FlowersExpo 2016, fot. 1-10 A. Cecot

Imprezy towarzyszące FlowersExpo – seminaria i konkursy

Dla wystawców i zwiedzających przygotowano bogaty program biznesowy. Ciekawą inicjatywą był m.in. „okrągły stół” pt. „Rosyjski rynek kwiatów dziś i jutro”. Prelegentami podczas tego spotkania byli przedstawiciele eksporterów (z Ekwadoru, Kolumbii, Holandii) oraz Rosjanie (handlowcy, a także producenci – dostawcy rodzimego towaru).

Podczas innej konferencji towarzyszącej targom poruszono palące kwestie dotyczące wyłącznego prawa do odmian (PBR) i przestrzegania tych przepisów.

Dużą popularnością cieszyły się warsztaty prowadzone przez światowej sławy specjalistę w dziedzinie handlu detalicznego w centrach ogrodniczych – Johna Stanleya z Australii, który mówił o zasadniczych zmianach, jakim podlega współczesny rynek, „przejmowany” przez Milenialsów.

Podczas targów odbyły się liczne pokazy florystyczne oraz tegoroczna edycja Rosyjskich Mistrzostw Florystycznych, w których zwyciężył Witalij Piatakow z Sankt Petersburga.

Tradycyjnie zorganizowano też konkurs nowości odmianowych (w sumie, wg informacji organizatorów, na targach pojawiło się przeszło 100 takich nowości) oraz konkurs, w którym oceniano jakość zgłoszonych do oceny produktów.

Kolejna edycja targów [FlowersExpo](#) w Moskwie, która odbędzie się 12-14 września 2017 r., zapewne pokaże kolejne nowości i tendencje na rynku, nie tylko rosyjskim.